



25 listopada, obchodzony jest **Światowy Dzień Pluszowego Misia**. Warto przypomnieć, że pierwszy miś maskotka powstał 114 lat temu i do dziś pozostaje jedną z najpopularniejszych dziecięcych zabawek na świecie.

Kto z nas nie miał nigdy milutkiej przytulanki w postaci małego niedźwiadka? Czy to mały, czy to duży, brunatny, kolorowy, w sukience, czy w kubraku... Każdy z nas miał swego ulubionego misia z pluszu. Miś od dawien dawna jest jedną z najbardziej popularnych zabawek dla dzieci. Niejednokrotnie pełnił on również rolę pierwszego przyjaciela, któremu można było powierzyć absolutnie wszystkie swe sekrety.

Rodziny korzeni misia z pluszu należy doszukiwać się w Europie, z której to został eksportowany do Stanów Zjednoczonych. Pierwszym misiem za oceanem, któremu udało się zrobić ogromną karierę był Teddy Bear. Jego nazwa pochodzi od zdrobnienia imienia prezydenta Teodora Roosevelta. Jego historia związana jest z niedźwiedziem, który został postrzelony przez jednego z jego towarzyszy podczas polowania. Prezydent zobaczywszy przestraszone zwierzę kazał darować mu życie i wypuścić je na wolność. Historia ta została opublikowana w gazecie w formie komiksu. Amerykańscy producenci zabawek podchwycili ten pomysł i tak właśnie powstał uwielbiany przez wszystkich na całym świecie miś Teddy Bear. Dziś Teddy'emu sławą dorównują również inne misie takie jak: Kubuś Puchatek, Coralgol, Miś Uszatek, Rupert, Yogi no i rzecz jasna peruwiański niedźwiadek Paddington...

Uczniowie naszego gimnazjum też mają swoje ulubione pluszaki.



Uczniowie klasy I B



Spotkanie na auli